

Sygnatura akt VI Ka 1241/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **3 czerwca 2014 r.**

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Andrzej Ziębiński

Sędziowie SSO Ewa Trzeja-Wagner (spr.)

SSO Dariusz Prażmowski

Protokolant Sylwia Sitarz

przy udziale Bożeny Sosnowskiej

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 3 czerwca 2014 r.

sprawy **K. S.** ur. (...) w Z.

syna B. i J.

oskarżonego z art. 178a§4 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 26 sierpnia 2013 r. sygnatura akt VII K 865/12

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki poniesione w postępowaniu odwoławczym w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych) i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych).

Sygn. akt: VI Ka 1241/13

UZASADNIENIE

Od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 26 sierpnia 2013 r. (sygn. akt VII K 865/12) apelację wniósł obrońca oskarżonego K. S..

Skarżący zarzucił wyrokowi I instancji:

- rażąco niewspółmierność (surowość) kary, wyrażającą się w wymierzeniu oskarżonemu kary bezwzględnej 1 roku pozbawienia wolności, która to kara przekracza stopień zawinienia oskarżonego i nie uwzględnia istniejących w sprawie okoliczności łagodzących oraz dyrektyw wymiaru kary podczas gdy oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, złożył szczerze wyjaśnienia, w pełni zrozumiał naganność swojego

postępowania, oskarżony poruszał się w godzinach nocnych, miał do przebycia niewielką odległość, zaś ruch w tym czasie był niewielki, ponadto ulica, którą się poruszał jest ulicą rzadko uczęszczaną w porze nocnej, oskarżony wyraził żal i skruchę, ponadto K. S. uczy się, ma stałą, legalną pracę, ma możliwość awansu, ma ustabilizowaną sytuację osobistą – narzeczona z którą chce zawrzeć związek małżeński, ponadto oskarżony po śmierci ojca udziela wsparcia i pomocy schorowanej matce, która znajduje się w trudnej sytuacji finansowej.

Podnosząc ten zarzut apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez złagodzenie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności i wymierzenie K. S. kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby w wymiarze 5 lat lub o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Podnieść należy, że przebieg wydarzeń Sąd I instancji ustalił prawidłowo. Poczynione w tym zakresie ustalenia znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym sprawy i w pełni uzasadniają przyjętą kwalifikację prawną czynu przypisanego oskarżonemu w wyroku. Skarżący zresztą nie kwestionuje ustaleń faktycznych co do przypisanego oskarżonemu czynu.

W tym zakresie Sąd Odwoławczy nie znalazł najmniejszych podstaw do odmiennej aniżeli Sąd I instancji oceny przeprowadzonych na rozprawie dowodów, ani też do zakwestionowania poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych.

Analiza przeprowadzonego przez sąd orzekający postępowania, w tym analiza okoliczności rzutujących na wymiar kary orzeczonej wobec oskarżonego K. S. prowadzi do wniosku, iż ocena dokonana przez Sąd I instancji jest trafna i złożony środek odwoławczy nie zasługuje na uwzględnienie.

Apelacja obrońcy oskarżonego podnosi zarzut rażącej niewspółmierności kary, zarzut ten jednak nie może być uznany za uzasadniony gdy zważy się, iż o rażącej surowości kary można mówić jedynie wówczas, gdy kara orzeczonej przez sąd w sposób oczywisty, wyraźny, a więc rażący odbiega od kary, którą należałoby orzec prawidłowo stosując dyrektywy wymiaru kary ujęte w przepisie art. 53 k.k.

Skoro więc w rozpoznawanej sprawie sąd w stosunku do oskarżonego trafnie ocenił i wyważył stopień zawinienia, stopień społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu oraz okoliczności osobiste wskazujące na ocenę sytuacji rodzinnej i stopnia demoralizacji, uznać należy, iż decyzja sądu orzekającego pozostaje pod ochroną wynikającą z prawa swobody uznania sędziowskiego w zakresie wymiaru kary i nie może być uznana za dowolną.

Orzeczonej wobec oskarżonego kara za czyn z art. 178 a § 4 k.k. – 1 roku pozbawienia wolności nie nosi cech rażącej surowości.

Wymierzona przez Sąd I instancji kara jest adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego, okoliczności przestępstwa, a także społecznej szkodliwości czynu. Wszystkie okoliczności podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego, a dotyczące jego sytuacji życiowej zostały szczegółowo przeanalizowane przez sąd orzekający, który trafnie uznał, iż zastosowanie instytucji warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności nie spełniłoby swego celu w zakresie prewencji specjalnej.

Skarżący podnosi, iż kara wymierzona przez Sąd nie uwzględnia tego, że oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył szczerze wyjaśnienia. Z tymi twierdzeniami nie sposób się zgodzić, bowiem Sąd wziął pod uwagę okoliczności łagodzące, które spowodowały, że wymierzył karę w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, mimo, że oskarżony był już wielokrotnie karany sędziwnie za przestępstwa z art. 178 a § 1 k.k. i z art. 244 k.k. Fakt uprzedniej wielokrotnej karalności należy poczytać jako okoliczność obciążającą. Świadczy to o znacznym stopniu demoralizacji i konieczności zastosowania w stosunku do niego surowszych środków. Również fakt, iż oskarżony

działaniem swoim wypełnił znamiona czynu kwalifikowanego wpływa na wysokość stopnia społecznej szkodliwości czynu, wskazuje bowiem na łatwość decydowania się na popełnienie przestępstwa i brak w tym zakresie jakichkolwiek hamulców moralnych. Zespół tych okoliczności czyni zasadnym pogląd Sądu Rejonowego, że oskarżony swoim dotychczasowym życiem nie daje gwarancji przestrzegania prawa w przyszłości.

Orzeczenie wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 8 lat również nie nosi cech rażącej surowości, jeśli się zważy na uprzednią karalność oskarżonego, któremu już uprzednio dwukrotnie orzekano tenże środek karny.

Apelację uznano za oczywiście bezzasadną. O oczywistej bezzasadności świadczy sama konstrukcja apelacji, zawierająca jedynie polemikę z ustaleniami Sądu Rejonowego.

Mając na uwadze naprowadzone powyżej okoliczności i nie przedstawienie w apelacji obrońcy oskarżonego argumentów mogących skutecznie podważyć prawidłowość orzeczenia Sądu I instancji, zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

O kosztach orzeczono, powołując się na przepisy podane w wyroku.